№ 39. Piątek 18. Lutego 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4zl., miesięcznie 1 zl. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Ogłoszenie.

Administracya połączonego z pierwszą austryacką kasą oszczę-
dności powszechnego zakładu zaopatrzenia czyni niniejszem wiadomo,
że przepisane statutami losowanie na rok 1858 na korzyść rocznych
towarzystw 1825 włącznie po 1850 odbyło się publicznie dnia 14.
i 15. stycznia 1859.

Obwieszczenie umieszczone w gazecie wiedeńskiej nr. 35. z 13go
lutego 1859 względem rezultatów tego losowania, równie jak wzglę-
dem tych częściowych wkładek, które dopisaniem częściowych dy-
widend zostały uzupełnione, można przejrzeć tak w urzędowym lo-
kalu powszechnego zakładu zaopatrzenia w Wiedniu w gmachu kasy
oszczędności, jako też u ich komandytów w krajach koronnych.

Z administracyi połączonego z pierwszą austryacką kasą oszczę-
dności powszechnego zakładu zaopatrzenia.

Wiedeń, 20 stycznia 1859.

(Zaproszenie na popisy Ślepych.)

Lwów, 15go lutego. Dyrekcya galicyjskiego zakładu dla
ciemnych podaje do powszechnej wiadomości, iż publiczny popis
wychowańców zakładowych odbędzie się dnia 24. b. m. o godzinie
10 zrana w domu własnym na Łyczakowie, na które niniejszem
szanowną Publiczność zaprasza się.

(Akt przywiązania do panującego domu.)

Lwów, 17. lutego. Z Podbuża, w obwodzie samborskim
donoszą pod dniem 11go b. m.: Wierna swemu Monarsze i Panu
gmina kameralna Podbuż, chcąc uwiecznić pamięć ojcowskiego pa-
nowania swego Monarchy i Pana, Cesarza Franciszka Józefa ozdo-
biła na dniu dzisiejszym wspaniałemi portretami Najjaśniejszego Pana
i Pani mury swego kościoła po poprzedniem poświęceniu ich w przy-
tomności urzędu powiatowego, podatkowego i c. k. żandarmeryi,
z odśpiewaniem hymnu ludu i mnohaja lita, i po stosownem do
uroczystości kazaniu miejscowego plebana.

Ta sama gmina ozdobiła mury swej trywialnej szkoły portre-
tem Najjaśniejszego Pana i Jego Excellencyi Pana Namiestnika JW.
Hrabi Gołuchowskiego; za którym to przykładem także cztery inne,
z końcem roku zeszłego założone szkoły w powiecie podbuzkim, a
to w gminie Kropiwnika nowym i starym, w Manasterce i Turzem
temi samemi ozdobione zostaną portretami.

(Dekoracya. — Mianowanie. — Losowanie dawniejsze długu. — Przepisy co do przedsiębierstw górniczych. — Regulacya służebności w Czechach.)

Wiedeń, 15go lutego. Jego c. k. Apost. Mość raczył naj-
wyższem rozporządzeniem z 27. stycznia r. b. szychtarzowi w bo-
cheńskiej kopalni solnej, *Karolowi Slamka* w uznaniu wzorowej
jego gorliwości podczas stłumienia pożaru w kopalniach bocheńskich
i ocalenia z niebezpieczeństwem własnego życia czterech osób za-
grożonych uduszeniem się od dymu — nadać najłaskawiej srebrny
krzyż zasługi.

— Minister spraw wewnętrznych mianował komisarza obwo-
dowego, *Antoniego Wyszyńskiego*, sekretarzem namiestnictwa w kra-
kowskim okręgu administracyjnym.

— Według postanowień najwyższego patentu z 21. marca 1858
odbędzie się w Wiedniu dnia 1. marca r. b. uzupełniające wyloso-
wanie dawniejszego długu państwa.

— *Lit. korespond. austr.* pisze: Zeszyt V. Dziennika ustaw
państwa zawiera pod nr. 25 rozporządzenie c. k. ministeryów spraw
wewnętrznych, finansów, sprawiedliwości, tudzież handlu i prze-
mysłu z 2go stycznia 1859 obowiązujące wszystkie kraje koronne
z wyjątkiem Pogranicza wojskowego, któremu wydano osobne posta-
nowienia względem uchylenia wszelkich kolizyi między przedsiębier-
stwami górniczemi i kolei żelaznych, i zapobieżenia wynikającym
ztąd niebezpieczeństwom życia lub własności. W szczególności roz-
porządzono, by otwory i zewnętrzne obudowania w kopalniach,
tudzież nieodłączne od tego kopce i gruzy leżały w należytem od
kolei żelaznych oddaleniu, i w niczem nie zawadzały kolejom że-
laznym.

Otwory, podkopy, słupy i inne zewnętrzne obudowania gór-
nicze mają leżyć w odległości przynajmniej dwudziestu sążni od za-
budowań, piętnastu sążni od miejsc stacyjnych, trzech sążni od pod-
budowania, a sześciu sążni od murowanych fundamentów gościńca i
mostów kolei żelaznych. Równą odległość zachować należy i przy
zakładaniu kolei żelaznych w pobliżu istnących już utworów, pod-
kopów, tudzież innych zewnętrznych obudowań górniczych wraz
z ich kopcami i gruzami. Podziemne podkopy górnicze prowadzone
być mogą tylko w takiej blizkości kolei żelaznych, by przez to nie
cierpiało ani bezpieczeństwo jazdy kolei żelaznych, ani bezpieczeń-
stwo i pożytek kopalni. Odległość, jaką w tej mierze zachować na-
leży, oznaczyć mają ze względem na rozmaite stosunki miejscowe
starostwa górnicze w porozumieniu ze zwierzchnościami obwodo-
wemi (zwierzchnościami komitatowemi lub delegacyami). W linii
równoległej nie można prowadzić pod koleją żelazną żadnych pod-
kopów, a gdyby wypadło ciągnąć je poprzecznie, natenczas tak dla
bezpieczeństwa kopalni, jak i kolei żelaznej należy zakładać mocne
sklepienia i podmurowania.

— *Lit. korespondencya austr.* pisze: Komisye miejscowe
w Czechach w sprawie spłacenia służebności rozpoczęły czynności
swe od miesiąca marca 1858. W tym niedługim przeciągu czasu,
którego znaczną część zabrały prace przygotowawcze, przedłożono
c. k. komisyom krajowym już 2896 wspólnych zgłoszeń się gro-
madzkich i podań szczegółowych.

W liczbie służebności w Czechach są niektóre rodzaju odrę-
bnego, jak n. p. prawo wydobywania kamienia do budowy i wa-
piennego, tudzież prawo zbierania trawy, sprowadzania wody na
łotoki młynów emfiteutycznych i t. p. Jakoż i w innych krajach
koronnych mogą zachodzić takie same stosunki służebności, i ży-
czyć by sobie należało spiesznego ich uregulowania, zwłaszcza, że
właśnie rozmaitość wpływu tych służebności na gospodarstwo wiej-
skie, a nawet i na rękodzielnictwo tamuje pożądany rozwój stosun-
ków ekonomiczyych.

Wspomnione zgłoszenia się i podania przekazano komisyom
miejscowym, które do końca grudnia r. z. wzięły 1487 numerów
pod rozpoznanie. Z tych załatwiono już 472 stanowczo, a nierównie
większą ich część (361) w drodze potwierdzonej już ugody dobro-
wolnej, z których także większą część spłacono raz na zawsze, i
tylko część ich dziesiąta pozostała do dalszego uregulowania.

— Z liczby wykazanych praw szczegółowych załatwiono już sta-
nowczo 52 odstąpieniem gruntów, 69 podziałem gruntów wspólnych,
127 spłatą w gotówce, lub w drodze zabezpieczenia kwoty umó-
wionej, 17 za pomocą rozmaitego wynagrodzenia, a w innych 17tu
wypadkach zrzeczono się całkiem tego wynagrodzenia.

Obszar gruntów odstąpionych wynosi 630 morgów 1271 □ sążni,
a w podział poszło 1164 morgów 517 □ sążni dotychczasowych
gruntów wspólnych.

Ogólna suma spłaty przyznanej wynosi 52.096zł. $62^{9}/_{10}$ centów
waluty austr., a ryczałtem uwolniono tym sposobem od ciężarów
67.566 morgów 1253 □ sążni. Oprócz tego poszło dla zaokrąglenia
posiadłości gruntowych w zamianę 50 morgów $924^{2}/_{3}$ □ sążni, a
274 morgów 779 □ sążni pozostało do uregulowania.

Co do realności emfiteutycznych, tedy powiodło się po więk-
szej części uchylić już całkiem stosunek ich emfiteutyczny, a wspo-
mniony obszar gruntowy uwolniony od ciężarów raz tylko jeden
wyszczególniono i tem już sprawę załatwiono, chociaż na niektó-
rych gruntach tak szczególnych jak i wspólnych ciężyły rozmaite i
rozliczne prawa służebności.

Ameryka.

(Niewolnictwo w Karolinie.)

Nowy Jork, 18. stycznia. Podczas gdy w Rosyi pracują
nad zniesieniem poddaństwa, przedłożyli Amerykanie w północnej
Karolinie dwa projekta ustawy, ale wcale innego rodzaju. Oto wnoszą
pod obradę ciała prawodawczego wyznaczyć pewny termin, w ciągu
którego wszyscy potąd wolni murzyni, wyszukać sobie mają pana,
albo wynieść się z kraju. Inaczej po terminie przytrzymani będą.
Rząd wyprzedaje każdego, kto niema pana, w niewolę.

Hiszpania.

(Obrady w Kortezach. — Wystawa. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 7go lutego. Komisya mianowana do rozpoznania ustawy o prasie, przychylna jest ministerstwu. Składa się z dawniejszych dziennikarzy, jak n. p. Rance Pillanovas i z deputowanych ministeryalnych. Rozprawy mają się wkrótce rozpocząć.

— Wystawa hiszpańsko-amerykańska odbyć się ma w Madrycie roku 1861.

— *Corresp. Autogr.* donosi, że królowa ułaskawi zapewne tego na śmierć skazanego Anglika, który w Algesiras napadł na hiszpańskiego żołnierza stojącego na straży, i mocno go skaleczył.

— Jednemu z paryskich dzienników piszą z Madrytu: Rozgłoszono, że ktoś strzelił na pojazd Jej Mości Królowej, kiedy wracała z Atochy, są to tylko bajki nierozmyślnie rozsiewane. Chłopcy bawili się i jeden z nich wystrzelił z moździerza dla własnej rozrywki.

Anglia.

(Sprawy w izbach. — Lord Clyde żeni się. — Obchód rocznicy zaślubin królewskich.)

Londyn, dnia 12go lutego. Na posiedzeniu *izby wyższej* z dnia 11go lutego zaproponował hrabia *Leetrim* wykaz nazwisk wszystkich od 1836 roku w Irlandyi zamordowanych osób, ale na zapytanie lorda *Derby*, jakie ma powody do tak niedorzecznego żądania, cofnął swój wniosek. Lord *Derby* występował przeciw wnioskowi lorda Grey względem milicyi teraźniejszej, i oświadczył przy tej sposobności, że „niespodziane napadnięcie Anglii" jest zupełnie niepodobnem.

W izbie niższej oznajmił lord Stanley, że w poniedziałek wniesie bil względem zaciągnięcia w Anglii pożyczki dla indyjskiego rządu. Po krótkich debatach nad miejscowemi sprawami, nad przymusowem frankowaniem listów w miastach i w kraju i nad zamierzoną budową nowego hotelu dla ministerstwa spraw zewnętrznych, przyczem oświadczył się lord Palmerston przeciw budowli w gockim albo lombardo-gockim stylu, wniósł *jeneralny prokurator* dwa bile względem zaprowadzenia sądu w sprawach posiadłości gruntowych, a p. *Walpole* bil względem ulepszenia ustaw, odnoszących się do komisyi kościelnej.

— Dziennik *Calcutta Englishman* pisze, że lord Clyde wraca do Anglii złożyć za przykładem księcia Małachowy swój tytuł i majątek u stóp pięknej damy.

— Dnia 10go b. m. jako w rocznicę zaślubin Królowej zaczęto już od rana dzwonić w Windsorze we wszystkie dzwony miasteczka i miejsc okolicznych. Gwardye wyprawiły Ich MM. Królestwu serenadę przed zamkiem, a wieczór odbył się w zamku królewskim wielki koncert wokalny, w którym brało udział 150 śpiewaków i śpiewaczek, a między tymi kilku najcelniejszych artystów angielskich.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Zbrojenie się Francyi. — Powrót pułków z Algieru. — Rozprzestrzenienie Paryża. — Rozkaz dzienny jenerała Mac Mahon.)

Paryż, 12. lutego. Z najwyższego rozporządzenia nie udają się jeszcze na swoje posady ani książę Montebello do Petersburga, ani p. Bourqueney do Wiednia.

— Pierwsze oddziały dywizyi Renaulta, wyprawione z Afryki do Francyi, przybyły już do Lugdunu.

— Burmistrz Marsylii zwraca uwagę ministra wojny na wielkie niebezpieczeństwo, na jakie narażona jest Marsylia nagromadzeniem ogromnych zapasów prochu, w razie niezachowania potrzebnych przepisów ostrożności, czego dopuszczają się same władze wojskowe, usprawiedliwiając swoją nieostrożność zaleceniem pospiechu.

— P. Ferdynand Lesseps odjeżdża w ciągu bieżącego tygodnia na Wiedeń i Tryest do Alexandryi.

— Dziennik *Patrie* nadmieniając o oświadczeniu lorda Malmesbury w angielskiej izbie wyższej, utrzymuje, że zagajenie konferencyi paryskiej nastąpi wkrótce, i że dyplomacya, która ma zajmować się tylko sprawą żeglugi na Dunaju, a może i wyborem hospodara w Bukareszcie, nie zdoła wyminąć przytem kwestyi włoskiej.

— Z Paryża piszą dziennikowi *Nord*: „We Francyi nie ustają bynajmniej uzbrojenia wojenne. Z arsenałów w Vincennes i Mec przesyłają codzień znaczne zapasy przyborów wojennych i amunicyi do Marsylii i Tulonu. Minister wojny polecił przyjąć pewną liczbę robotników w arsenałach." Względem tego zbrojenia się donosi i *Indépendance* między innemi: „Słychać o odstawianiu rozlicznych przyborów wojennych w strony południowe. Nad zaopatrzeniem się żywnością pracują tak usilnie, że do Marsylii zwołano czeladź rzeźnicką z rozmaitych miast Francyi, a mianowicie kazało ministeryum sprowadzić pewną liczbę rzeźników z Lille. W portach naszych znajduje się zamówionych już 200 okrętów skarbowych, lecz nie wydano jeszcze rozkazu do ich uzbrojenia."

— Z Algieru piszą z 5. lutego, że pułkownicy pułków należących do dywizyi czynnej, otrzymali z końcem stycznia rozkaz, by się przygotowali do pochodu. Nieco później (4go b. m.) otrzymano depeszę, by oddziały te wracały do Francyi. Dywizya Renault składa się z 7 do 8000 ludzi. Oficerowie zakupują konie w Algierze, a wszystko to w zamiarze wojny we Włoszech. W porcie algierskim znajduje się teraz dwie fregat, dwie korwet, cztery paropływów, a spodziewają się jeszcze dwóch śrubowych okrętów liniowych i okrętu „Napoleon".

— *Monitor* z dnia 12go b. m. ogłasza z raportem ministra o rozszerzeniu miasta Paryża po same fortyfikacye, oraz cesarski dekret, w jaki sposób wykonanym ma być ten projekt do dnia 1go stycznia 1860 roku. Paryż składać się będzie na przyszłość z dwudziestu dzielnic. Szynkownikom leżącym poza teraźniejszemi baryerami, równie jak właścicielom domów nadano pewne prowizoryczne przywileje.

— Rozkaz dzienny jenerała Mac-Mahon do dywizyi Renault, którą z Algieru powołano do Francyi, jest taki:

Rozkaz jeneralny. Główna kwatera w Algierze, 5. lutego 1859. Cesarz postanowił, że czynna dywizya złożona z 8go batalionu strzelców, z 23, 41, 56 i 90go pułku liniowego, i zostająca pod wodzą jenerała dywizyi barona Renault, ma wracać niezwłocznie do Francyi. Naczelny jenerał chce przed odejściem tych dzielnych pułków pożegnać się z wojownikami, i wspomnieć o ich zasługach. Przybywszy do Algieru na początku roku 1856 brała dywizya świetny udział w wyprawie wojennej z roku 1856, która przywiodła do zawojowania zbuntowanych szczepów w państwie Dra-el-Mizan. Roku 1857 stanowiła jedną z dywizyi korpusu armii pod naczelnem dowództwem marszałka Randon'a, który to korpus podbił całą Kabylię dywirską. W ciągu tej wyprawy odznaczyła się walecznością w licznych utarczkach i bitwach, przyłożyła się gorliwością swoją znacznie do odniesienia zwycięztwa, a przy czem i o zdolności dowódzców jej przemilczeć nie można. Wszędzie okazał korpus ten dowody gorliwości swojej i dzielności, a czas wypoczynku po wojnie spędził na ważnych pracach kolonizacyjnych. Bardzo znacznie przyłożył się do zbudowania warowni „Napoleon", urządzenia gościńców do Kabylii i do podbudowania kolei żelaznych. Wracajcie teraz wojownicy do pięknej Francyi naszej. Zachowajcie się zawsze stale tem czem jesteście, i bądźcie jak zawsze nieustraszeni, przestrzegajcie karności wojskowej i dopełniajcie ściśle powinności waszych wojskowych. Trzymajcie się w kraju ojczystym dobrych zasad armii afrykańskiej, którą ożywia duch miłości ojczyzny i uczucia przychylności dla Cesarza. Jenerał dywizyi, naczelny wódz sił zbrojnych lądowych i morskich: *de Mac-Mahon.*

Belgia.

(Dochody państwa.)

Między tabelami, które minister finansów przyłączył do budżetu na rok 1859, są niektóre z tego ważniejsze, że wykazują coraz nowe zasoby kraju a oraz skutek zmian prawodawczych. Tabele podatku gruntowego wykazują, że w 1848 roku liczono właścicieli opłacających gruntowy podatek 738.512 którzy posiadali 940.666 opodatkowanych gruntów. W 1857 roku wzrosła ilość opodatkowanych gruntów na 1,019.896. W 1835 roku wynosił dochód z gruntowego podatku 16 149.164 franków, i opierał się na katastralnych dochodach 142,353.545 franków; w 1856 roku czynił dochód podatków 17.401.140 fr. przy katastralnym dochodzie 150.632.178 fr. Według tego zatem wymierzony był gruntowy podatek na rok 1835 po 11 fr. 34 cent. od 100 fr., a na 1856 rok po 11 fr. 55 cent. od 100 fr. Gdy jednak katastralny dochód oblicza się według przeciętnej ceny dzierżawnej ustanowionej w latach od 1812 do 1826 roku, zatem skutek podatku gruntowego podać by można za 1856 rok na 11 fr. od 100 fr., jeżeli do tego doliczy się, gdyby tylko 30 procent podwyższonych w tym czasie dzierżawnych cen. Dochód z przywozowego cła w 1840 roku wynosił 8.891 079 franków, przy wartości przywozowych towarów w kwocie 205,600.000 fr. Podatek dochodowy wzrósł w 1856 r. na 11,101.863 franków, przy wartości przywozu w kwocie 399,800.000 fr. pomimo że w celnem prawodawstwie Belgii zaszły w ciągu tego czasu znaczne zmiany w duchu liberalnej polityki handlowej. Od 100 fr. wartości towarów pobierano w 1840 r. przeciętnie 4 fr. 30 cent. cła. Co do dochodów z podatku sukcesyjnego, uwolnione były od stemplu według dawniejszego belgijskiego prawodawstwa wszystkie sukcesye prostej linii. Dopiero ustawą z d. 17. grudnia 1858 roku wymierzono na takie sukcesye podatek 1 procent, gdy na sukcesye w ubocznych liniach wyznaczono stempel 5%. Według tabeli ministra finansów wynosił dochód z sukcesyjnych stempli w 1840 roku 4,784.168 fr., w 1857 roku zaś wynosił już 9,679.774 franków. Do wzrastającej obfitości tych źródeł dochodowych przyczyniło się nie tylko powiększenie przymusowego ostemplowania ale oraz wzrastająca wartość gruntów. Z tabelarnego przeglądu dochodów wszystkich stałych i nie stałych podatków od 1840 do 1857 roku, okazuje się, że w 1840 roku wynosił ogólny dochód administracyi podatkowej 77,551.000 fr. z przeciętną liczbą 19.04 fr. na każdą głowę ludności, gdy w 1857 roku wynosił ogólny dochód 101,561.000 franków, tak że na każdą głowę ludności przypada 22.41 franków podatku.

Holandya.

(Projekta emancypacyi niewolników w Surynam.)

Z Hagi 10. lutego. Według telegramu nadesłanego z holenderskich wschodnich Indyi panuje na wyspie Jawa zupełny pokój.

Angielscy w holenderskim Surynamie osiedleni właściciele dóbr ziemskich przesłali drugiej izbie jeneralnych państw adres przeciw projektowi ustawy względem przeprowadzenia emancypacyi niewolników w Surynamie. Przeprowadzenie tego projektu nazywają adresanci bezprawnem targnięciem się na prawa własności, gdyż wartość tamtejszych dóbr ziemskich ocenia się jedynie według liczby niewolników. Proponują izbie wcielić do zbioru ustaw: że wyna-

grodzenie musi być odpowiedne stratom własności; ażeby wynagrodzenie można spłacać w gotówce, oraz ażeby projekt banku pozostał tylko projektem; że zamiar założenia rzadowych plantacyi zostanie zaniechany, a wkońcu, że wyemancypowani niewolnicy są obowiązani pozostawać w swych plantacyach, dopóki dostateczne przychodźtwo nie zastąpi sił roboczych.

Włochy.

(Rozruchy w Monako.)

Dziennik *L'Eden* wychodzacy w Monako donosi: Dnia 4. b. m. nadciągnął zbrojny hufiec w liczbie do 100 ludzi z Mentone pod Monako,-lecz gwardya narodowa wyruszyła za miasto, i przytrzymała 32 zbrojnych z tego hufca. Inni ocalili się ucieczką. Przywodźcy tego oddziału, nazwiskiem Manora i Barbera, znajdują się w liczbie przytrzymanych, i znani są już w Mentone od dawniejszego czasu jako ludzie niespokojnego umysłu. Bronią się teraz tem, że prowadzili ludzi tych do Monako tylko dla nastręczenia im zatrudnienia i zarobku. Całą tę sprawę oddano do rozpoznania sądom przynależnym.

Niemce.

(Nowiny dworu. — Pogłoski względem zmiany w gabinecie. — Sprawy izby pierwszej. — Interpelacye w izbie bawarskiej.)

Berlin, 11. lutego. Z Rzymu donoszą z 4. lutego, że J. M. Król wyzdrowiał już zupełnie z ostatniej swej słabości, i wyjeżdza na zwykłą przejazdkę.

— Od kilku dni ponawiają się dawniejsze pogłoski o ustąpieniu ministra Flottwell'a, lecz nic w tej mierze nie ma potąd pewnego, chociaż nawet wymieniają następcą jego nadprezydenta prowincyi saskiej, p. Bonin'a, który był roku 1848 ministrem finansów.

— Izba pierwsza odbyła we wtorek znów posiedzenie dla wyboru trzech członków komisyi długu państwa i do rozpozania petycyi.

— Dziennikowi *Preus. Ztg.* piszą z **Mnichowa** pod dniem 8 lutego:

„Dzisiejszego wieczora rozprawiają wojskowi wiele o odjeździe szefa sztabu bawarskiego jeneralnego kwatermistrza v. d. Mark do Berlina. Jenerał odjechał dziś rano pospiesznym pociągiem. Utrzymują, że temu dzielnemu oficerowi poruczył nasz rząd osobną wojskową misyę do gabinetu pruskiego, dotąd jednak nie znane są bliższe szczegóły tej misyi."

W pierwszej hanowerskiej izbie zapytał dnia 10. b. m. właściciel dóbr Alten-Gemmingen ministra, czy i jakie środki przedsięwziął rząd na zapobieżenie wyprowadzania koni z królestwa i państw związkowych; hrabia Platen minister spraw zewnętrznych nie jest członkiem izby, zatem zamiast hr. Platen odpowiedział minister sprawiedliwości p. Bar, że ta sprawa jest mu znaną za mało, ażeby na uczynione zapytanie mógł odpowiedzieć niezwłocznie, przyrzeka jednak objaśnić temi dniami tę sprawę, o ile na to zezwolą stosunki.

Rosya.

(Obrót handlowy. — Sprawa włościańska.)

Jak znaczny wzrost wziął ostatniemi czasy obrót handlowy
w głębi Rosyi, udowadnia doniesienie urzędowe z ostatniego jar-
marku w niznym Nowogorodzie w *gazecie petersburskiej*. Zawinęło
do portowej stacyi na ten jarmark 231 paropływów i 1498 okrętów
żaglowych, a odpłynęło 181 paropływów i 1938 okrętów żaglowych,
podczas gdy w dawniejszych latach ogółowa liczba wszystkich ra-
zem okrętów nie wynosiła nawet spełna 3000. Również ilość spro-
wadzonych ostatnią razą na jarmark towarów podniosła się znacznie
w porównaniu z przeszłym rokiem; tą razą wynosiła 8,179.000 pu-
dów i 680.000 sztuk, podczas gdy masa wywiezionych towarów wy-
nosiła 6.825.000 pudów i 401.000 sztuk. W poprzednim roku wy-
nosił przywóz ledwo 7 mil. pudów, a wywóz nie wynosił całych
6 milionów. W taki sam sposób doznały wszystkie stosunki han-
dlowe na ostatnim jarmarku w niznym Nowogorodzie znacznego
podniesienia w porównaniu z przeszłemi latami, a nowym dowodem
tego jest to, że Rosya jest już teraz w takim stanie, iż na nią żadnego
nie wywierają wpływu skutki niedawnej wojny oryentalnej, która
tak wiele kosztowała ofiar. To samo okazuje się także z wykazu
handlowego obrotu w porcie petersburskim, który niedawno ogłosiła
Pszczoła północna, a z którego widzimy, że w roku 1858 przy-
wóz towarów tamże wynosił 95,297.774 rubli srebrnych, a wywóz
68,641.030 rubli srebrnych, podczas gdy ogółowa cyrkulacya w prze-
szłym roku przedstawiała tylko kapitał 150 milionów rubli srebrn.
Kwestya włościańska postąpiła o ważny krok w praktyce, o czem
już pobieżnie nadmienialiśmy. Włościanom państwa po wypełnieniu
potrzebnych przepisów policyjnych wolno bez wszelkiego zachodu
zapisywać się w listę włościan apanażowych i osiedlać na włościach
apanażowych. Wiadomo zaś, że z włościan apanażowych już da-
wniejszym ukazem zniesiono poddaństwo niewolnicze, a teraz udzie-
leniem tego przywileju i włościanom państwa otwiera się im tak nie-
zmierzone pole, że doniosłości jego jeszcze przejrzeć nie można.
Z tem wszystkiem jeden punkt tu gotuje i tym ludzkim dażnościom
rządu wielkie trudności, a to kwestya finansowa, która ani tu nie
jest rozstrzygnięta, ani tam, gdzie idzie o załatwienie stosunków
dominialnych i włościańskich. Trudność ta powiększa się w rzeczo-
nym przypadku szczególniej jeszcze przezto, że ogółowy budżet fa-
milii cesarskiej fundowany jest na przychodach z dóbr apanażowych, i jest od właściwego budżetu państwa całkiem oddzielony. Jest wprawdzie wola Cesarza Jego Mości, ażeby włościanie byli wolni, wszelako przychody cesarskiego dworu nie mogą być zmniejszone, zwłaszcza że z nich utrzymują się najcelniejsze instytuta sztuk i pięknych umiejętności. I to jest, co ministra apanażów p. Murawiewa teraz najmocniej zajmuje, i być może, że ustapi Również jak on znajdują się wszystkie komitety szlachty państwa w podobnem położeniu; wszyscy są za wolnością włościan, ale nie widzą, w jaki sposób dałaby się oswobodzić własność gruntowa z pod prawa właścicieli, bo jeżeli włościanie mają używać wolności nie z pozoru, lecz na prawdę, tedy należy im przyznać także własność gruntową. Odbywały sie już, jakeśmy już nieraz nadmieniali, kilkakrotne pertraktacye w gronie najwyższych władz, komitetów centralnych itd., podobnież najważniejsi publicyści wysilali się dla rządu z planami reformy, jednak że wszystkich tych projektów dotychczas żaden nie odpowiedział swojemu zamiarowi. Udają się teraz do głosu publicznego, i pozwolono prasie roztrząsać finansową stronę kwestyi włościańskiej; co większa, ces. akademia w Petersburgu rozpisała niedawno nagrode za rozwiązanie kwestyi, jakimby sposobem można pogodzić rzeczone dyferencye, i wzywa także za granicę, ażeby brała udział w rozwiązaniu tej kwestyi.

Księstwa Naddunajskie.

(Deputacya wołoska do księcia multańskiego.)

Dziennikowi *Constitutionnel* telegrafują z Jas pod dniem 10. lutego:

Deputacya z Wołoszczyzny wysłana do księcia Alexandra, właśnie przybyła, i została powitana salwami z dział równie jak radośnemi okrzyki całej ludności. Książę przyjął deputacyę zaraz po przybyciu i na oznajmienie, że został obrany księciem Wołoszczyzny, odpowiedział bardzo stosownie i z godnością. Od księcia udała się deputacya wprost na nadzwyczajne posiedzenie zgromadzenia reprezentantów. Mowy jakie miano przy tej sposobności witano okrzykami: „Niech żyje unia!" „Niech żyje książę!"

Azya.

(Doniesienia z Turkestanu. — Wiadomości bieżące. — Wiadomości z Persyi.)

Kokandę zdobyły wojska Króla Bochary, a ajent Króla wyprawiony do Kabulu dodaje, że nawet bez wielkiego krwi rozlewu. Ajent bawi w Kabulu od 24. listopada, ale jakie mógłby mieć polecenia nie wiadomo.

— John Bowring wyjechał z Manili, jak głoszą na wyspę Borneo.

— Admirał M. Seymour prosił o odwołanie.

— Miejsce admirała francuskiego p. Rignalt de Genouilly ma objąć Jurien de Lagraviere, mianowany oraz ambasadorem do Pekinu.

— Według wiadomości z Konstantynopola, usunięty został Feruk Khan prowizorycznie z czynnej służby; powodem tego ma być, że mu się niepowiodło w celnych układach z Turcyą.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 15. lutego. Na wczorajszem nocnem posiedzeniu *izby niższej* przyrzekł *D'Israeli* wnieść bil reformy na dniu 28go b. m. Lord *Stanley* proponował 7 milionów funt. sztr. na pożyczkę indyjską bez gwarancyi państwa. — W *izbie wyższej* powiedział lord *Malmesbury*, że po wspólnem działaniu Anglii, Francyi i Ameryki przeciw handlowi niewolnikami można spodziewać się najlepszych skutków, jeśli tylko pokój świata nie będzie zakłócony. O tem wszakże nie wątpi on wcale po najnowszych zapewnieniach Francyi, i przypomina, że Cesarz Ludwik Napoleon dotrzymywał zawsze najściślej danego słowa. — Dziennik *Times* oceniając spokojny artykuł korespondencyi austryackiej doradza Austryi pojednawczą politykę w sprawie włoskiej.

Turyn, 13. lutego. Ustawa względem zmodyfikowania gwardyi narodowej natrafia w senacie na opór, natomiast zezwolił senat jednogłośnie na obwarowanie Genuy. Uzbrojenia nie ustają; urządzono nawet dwa bióra werbunkowe dla ochotników. Król. adjutant jenerał Cialdino przedsięwziął podróż inspekcyjną w prowincyi Jorei. Do marca ma sie zebrać w Villafranca rosyjska eskadra średniomorska. *Armonia* zapewnia, że bióra werbunkowe mają przyjmować ochotników także z innych części Włoch, a szwajcarski dziennik *Chroniquer* utrzymuje, że w kilku kantonach zamierzają formować tak zwane piemonckie korpusy ochotników.

Lugano, 14. lutego. Zdaje się, że partya liberalna odniesie zwycięztwo przy wyborach. Zaszły tu zaburzenia, przyczem 1 człowiek zginął a kilku zostało ranionych.

Bari, 11. lutego. Dwór królewski bawi tu dotąd jeszcze dla przeciągającej się słabości Króla.

Rzym, 8. lutego. Król. saski ajent Dr. Tönner umarł temi dniami.

Berlin, 15. lutego. Dziennik *Preuss. Zeitung* rozpisuje się we wstępnym artykule o teraźniejszej sytuacyi. Obawy wywołane nieporozumieniem dyplomatycznem między gabinetami w Wiedniu i Paryżu uśmierzyły się widocznie za ogłoszeniem angielskiej i francuskiej mowy od tronu. Angielska mowa od tronu zapewnia, że

przedmiotem nieustannej troskliwości Królowy Wiktoryi jest zachowywać wiernie i nienaruszenie traktaty publiczne i przyczyniać się do utrzymania pokoju, jak dalece sięga wpływ Anglii. Jeszcze bardziej wzmocniła zaufanie francuska mowa od tronu. Życzenie, by utrzymać i utrwalić przymierze z Anglią, i to w chwili, kiedy Królowa szanowanie traktatów ogłosiła kierującą zasadą swojej polityki, podaje niezaprzeczoną gwarancyę, że także rząd Francyi przyjmuje tę politykę, jako niezbędną podstawę przymierza między Cesarstwem i Anglią. Rozmaite oznaki wskazują dostatecznie, że sama Austrya wykłada francuską mowę od tronu w duchu pokoju, i że gabinet wiedeński skłonny jest wejść w układy z Francyą względem zaniechania dalszej okupacyi wojskowej centralnych Włoch. Te pojednawcze zamiary Austryi ożywiają w wysokim stopniu nadzieję, że wszelkie zachodzące trudności w spokojnej drodze załatwione zostaną. Z drugiej strony nieprzestaną rządy Prus i Anglii dokładać wszelkich starań, ażeby słuszne zażalenia w granicach traktatów znalazły zadośćuczynienie. Również można się spodziewać, że i petersburski gabinet nie odmówi swej pomocy usiłowaniom Prus i Anglii. Tak więc można zaufać zupełnie szczerej woli i usilnym staraniom głównych mocarstw, że pokój nie będzie zakłócony.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lutego

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczowiec. — Br. Hennoch Seweryn, z Morawiec. — Hr. Bobrowski Karol, c. k. rotm., z Kijowiec.— Hr. Badeni Alexander, z Glinian. — Dzierkowski Adam, z Chliczyc. — Augustynowicz Seweryn, z Kniażego.

Hotel podolski: Paszkucki Ignacy, z Horyniowiec.

Pod kolej żelazną: Wysocki Florian, z Hrehorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lutego.

PP. Burowski Piotr, do Horyc. — Dunajewski Edward, do Wełoskowa. — Kałita Jan, do Wielkich Mostów. — Lencewicz Erazm, do Zadwórza. — Netrebski Dominik, do Dobrasyna. — Prawecki Eustachy, do Wiednia. — Roller Seweryn, c. k. pens. porucznik, do Toustobab. — Zagórski Alexander, do Podbuża.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lutego

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. gód. zrana	328.32	+ 1 2°	88 3	zachodni sł.	pochmurne
2. god. po poł.	326.85	+ 5.6°	76 2	„ „	„
10.god. wiecz.	325 84	+ 3.2°	76.0	półn-zach. mi.	„

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej, na dochód pana Ignacego Kalicińskiego: „**Wzór Świętoszka**", komedya w 5 aktach z niemieckiego, Gutzkowa.

Kurs lwowski.

Dnia 17 lutego

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	84	4	91
Dukat cesarski	„ „	4	90	4	97
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	8	40	8	50
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	60	1	63
Talar pruski	„ „	1	53	1	57
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	75	83	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	90	78	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	—	80	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17 lutego.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po wal. austr.	83	20
„ przedał „ „ 100 po	83	70
„ dawał „ „ 100	—	—
„ żądał „ „ 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	53²/₅

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. lutego.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	73.—	73.50
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	79.80	79.90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	77.90	78.—
dtto. „ 4½% za 100 zł.	68.—	68.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	300.—	305.—
„ 1839 „ 100 „	129.50	130.—
„ 1854 „ 100 „	108.—	108.50
Renty Como po 42 lir. austr.	15.25	15.50

B. Krajów koronnych		pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	89.50	90.50
	Węgier	77 50	78.50
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	76.—	77.—
	Galicyi	76 —	77.—
	Bukowiny	75.50	76.—
	Siedmiogrodu	75.50	76.50
	innych krajów koronnych	88 —	91.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	932.—	934.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	211.70	211.80
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	614.—	618.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1717 —	1719
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	231.60	231.70
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	120.—	120.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	166.—	167.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	—.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	93.—	94.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	472.—	474.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	295.—	300.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.50	96.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94.50
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	87.—	87.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	84.—	84.25

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	97.—	97.25
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.50	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	72.—	73.—
Salma 40 „ „	41.50	42.—
Palfiego 40 „ „	39.50	40.—
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.50	36.—
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	89.20	89.30
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	89.15	89.25
Hamburg za 100 marko banko 2½%	79.25	79.30
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	105.—	105 —
Paryż, za 100 franków 3%	41.65	41 70

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	4 zł.—97 cen.	4 zł.—98 cen.
Korona	14 „ —35 „	14 „ —37 „
Napoleondor	8 „ —41 „	8 „ —42 „
Rosyjski imperyał	8 „ —58 „	8 „ —60 „

KRONIKA.

(Wyroki urzędu targowego.) Z urzędu targowego królewskiego głównego miasta Lwowa skazano w czasie od dnia 1. do dnia 15. lutego 1859 roku następujące partye po części na kary pieniężne a po części na areszt i konfiskatę podejrzanych rzeczy jako to:

1) Za przestępstwo taryfy mięsa 1 chrześc. i 3 starozakonnych rzeźników.

2) Za przedaż nadętej cielęciny 3 starozakonne partye nie tutejsze.

3) Za uboczną przedaż 4 chrześc. i 7 starozakonnych partyi.

4) Za nieuprzątnienie targowego placu w przepisanym czasie 3 chrześc. i 1 starozak. partyę.

5) Za nieupoważniony handel 1 chrześc. i 8 starozak. partyi.

6) Za podkupstwo 3 chrześc. i 1 starozak. partyę.

7) Za oszukaństwo przeładowaniem sągów drzewa 61 obcych włościan.

8) Za zatarasowanie przejścia furami 21 partyi.

9) Za nieprzyzwoite zachowanie się na targowicy 2 chrześc. partye.

10) Za oszukaństwo przedażą moczonego owsa 1 chrześc. partyę.

11) Za oszukaństwo przeładowaniem siana 6 obcych wieśniaków.

12) Za używanie dawnej galicyjskiej miary 1 chrześc. partyę i

13) Za znieważenie święta 1 starozak. partyę.

(Działa nowego wynalazku.) W Vincennes przedsiębrano temi czasy doświadczenia z działami kutemi dla wynalezienia sposobu, by się dno tak prędko jak u pierwszych dział tego rodzaju nie psuło. Zdaje się, że osiągnięto juź ten zamiar wyścieleniem dział od osady aż do wylotu ołowiem. Takie działa nietylko nie psują się tak prędko, lecz nadto i strzał z nich jest silniejszy.

(Trzęsienie ziemi w Neapolitańskiem.) W Gessopalena, prowincyi „Abruzzo citeriore" doznano 29. stycznia mocnego trzęsienia ziemi, przy czem nietylko runęły zabudowania, lecz nadto wyrwane zostały drzewa z korzeniem, a wody podziemne nie znalazłszy potrzebnego odpływu zalały całą okolicę, która teraz wydaje się być rozległem jeziorem.

(Telegraf wzdłuż Sybiru.) Z Irkucka donoszą, że kompania amurska postanowiła wyciągnąć własnym kosztem linię telegraficzną z Moskwy wzdłuż Sybiru do wybrzeży morza cichego. Stowarzyszenie zastrzega sobie u rządu tylko zabezpieczenie procentów od kapitału, jakiby przyszło na to wyłożyć. Spodziewają się, że rząd propozycyi tej nie odrzuci, a w takim razie stanie ten telegraf w przeciągu lat trzech lub czterech.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.